

Jannek, Oto Ja

1. Tworzę siebie,
Tworzę umysł,
Czekam na zrozumienie,
Nie chcę tu czekać,
To nawyki zmienię,
Chcę pokazać prawdziwego siebie.

2. Jest to portfolio,
Nie zapomnę siebie,
Kim byłem niedawno tu,
Żeby zostawić coś po sobie,
Trzeba wytrwać i czekać znów,

3. Kim naprawdę jestem tu?
Czemu czekam tutaj znów?
Co ja tu poradzić mam?
Zmienić się, czy marudzić tak?

Ref. Oto ja, oto ja,
Pokazuję tobie znak,
Kim naprawdę jestem, tak,
Robię swoją, idę tam. X2

4. Wytrwać to jedno, czekanie to drugie,
Oczekuję nim pokażę siebie,
Czemu tak poniżać się mam?
By pokazać wam mój świat.

6. Zmieniam się na swój czas,
Piję wolno do dna,
Śpię tyle ile się da,
Stresu nic,
Szkoda, że nie zrobisz to co ja.

7. Kim naprawdę jestem tu?
Czemu czekam tutaj znów?
Co ja tu poradzić mam?
Zmienić się, czy marudzić tak?
Jak nie stać tylko naprzód dalej iść?
Już odpowiedź do wszystkiego znam.
Nie wieżysz mi?
Mów co chcesz idę na przód tam gdzie koniec załamuje się.

Ref. Oto ja, oto ja,
Pokazuję tobie znak,
Kim naprawdę jestem, tak,
Robię swoją, idę tam. X2

8. Widzę swoją nową twarz,
Pokazuję ją właśnie wam,
Zmieniam się i priorytety inne mam,
Wejść do transu, bądź cicho daj wejść tam.

9. Koniec objania się,
Dawaj co tam masz,
Nie przezywaj innych,
Bo jak byś poczuł się tak sam,
Ciężka praca,
Tekstów masa,
Zrób wreszcie to co mówi matka,
A nie przezywasz innych w sieci,
Powiedz jeszcze jedno, a zobaczysz tego sedno.
To jest już żalodne, daj se spokój,
Nie ma sensu, zostaw to,

10. Koniec objania się,
Dawaj co tam masz,
Nie przezywaj innych,
Bo jak byś poczuł się tak sam,
Ciężka praca,
Tekstów masa,
Zrób wreszcie to co mówi matka,
A nie przezywasz innych w sieci,
Powiedz jeszcze jedno, a zobaczysz tego sedno.
To jest już żalosne, daj se spokój,
Nie ma sensu, zostaw

Ref. Oto ja, oto ja,
Pokazuję tobie znak,
Kim naprawdę jestem, tak,
Robię swoją, idę tam. X2